

Sygn. akt I ACa 772/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Irena Ejsmont - Wiszowata (spr.)
Sędziowie	:	SA Krzysztof Chojnowski SA Bogusław Dobrowolski
Protokolant	:	Małgorzata Sakowicz - Pasko

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. S. (1)**

przeciwko **D. S. (2)**

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 11 lipca 2017 r. sygn. akt I C 394/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II o tyle, że zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 5.417 zł;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu części kosztów instancji odwoławczej;

IV. nakazuje wypłacić ze Skarbu P. - Sądu Okręgowego w Białymstoku na rzecz adw. B. W. kwotę 5.400 zł wraz z należnym podatkiem VAT tytułem wynagrodzenia za świadczoną powódce z urzędu pomoc prawną w II instancji.

(...)

Sygn. akt I ACa 772/17

UZASADNIENIE

Powódka D. S. (1) wniosła o zobowiązanie pozwanego D. S. (2) do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na powódkę zabudowanej nieruchomości rolnej położonej w obrębie L., Gm. S. oznaczonej w rejestrze gruntów numerami: (...) i (...) o łącznej pow. 5,92 ha w związku z odwołaniem darowizny dokonanej aktem notarialnym – umową o nieodpłatny dział spadku – nieodpłatnego zniesienia współwłasności nieruchomości z dnia 19 grudnia 2008 r. Wnosiła też o ustalenie, że jej udział w gospodarstwie rolnym opisanym w w/w akcie notarialnym wynosił 5/8 części oraz zasądzenie na rzecz jej pełnomocnika kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Pozwany D. S. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku oddalił powództwo (pkt. I); zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 10.817 zł tytułem

zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt. II) i przyznał na rzecz adwokata B. W. ustanowionego na rzecz powódki z urzędu wynagrodzenie w kwocie 7.200 zł wraz z należnym podatkiem VAT, które wypłacił ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Białymstoku (pkt. III).

Powyższy wyrok został wydany po ustaleniu przez Sąd Okręgowy następującego stanu faktycznego oraz po dokonaniu następującej oceny prawnej:

Dnia 19 grudnia 2008 r. D. S. (1) zawarła z D. S. (2), D. S. (3), J. S. oraz W. G. umowę w formie aktu notarialnego o nieodpłatny dział spadku – nieodpłatnego zniesienia współwłasności nieruchomości, na skutek której pozwany uzyskał własność udziałów w wysokości 4/32 działek o numerach (...) bez spłat i dopłat na rzecz powódki. W tym samym akcie ustanowiono nieodpłatną służebność dożywotniego mieszkania na rzecz powódki na działce o numerze (...).

Dnia 29 stycznia 2009 r. na prośbę pozwanego powódka zrzekła się aktem notarialnym dożywotniej służebności osobistej, gdyż w przeciwnym razie pozwany nie uzyskałby kredytu hipotecznego. Za kredyt ten (w wysokości 100.000 zł) sfinansował kompleksowy remont nieruchomości zajmowanej przez powódkę.

W chwili zawierania umowy stosunki między stronami układały się poprawnie. Konflikt pojawił się dopiero w 2016 r. po powrocie z W. do kraju D. I. (córki powódki i siostry pozwanego), a z czasem nasilił się i przybrał na intensywności.

Pismem z dnia 4 stycznia 2017 r. powódka odwołała darowiznę ze względu na rażącą niewdzięczność pozwanego, a ten w tym samym dniu skierował do niej wypowiedzenie umowy użyczenia z żądaniem wydania nieruchomości, domagając się opróżnienia lokalu do dnia 28 lutego 2017 r.

W dniach 25 czerwca i 20 sierpnia 2016 r. doszło do dwóch interwencji policji, pierwsza była z inicjatywy powódki, która zarzucała synowi wszczęcie awantury, a druga z inicjatywy pozwanego, który zgłosił, że niechciana osoba nie chce opuścić mieszkania. Wówczas doszło do kłótni w trakcie, której wywiązała się szarpanina między powódką, D. S. (3), pozwanym i jego żoną K. S..

Jak już wspomniano, zarzewiem konfliktu był przyjazd z W. i pobyt siostry pozwanego D. I., która odmawiała podjęcia pracy w celu samodzielnego utrzymania się i dołożenia się do spłaty kredytu, a ponadto sprowadziła do domu zajmowanego przez powódkę a należącego do pozwanego, swojego partnera. Pozwany nie wyrażał zgody, aby siostra zamieszkiwała w jego domu nie partycypując w kosztach i wielokrotnie dochodziło na tym tle do kłótni, podczas których powódka stawała po stronie córki.

Po ślubie pozwany wraz z żoną zamieszkali na stacji, co nie spodobało się powódce, jednak znając wybuchowy temperament matki pozwany wołał oszczędzić żonie i matce ewentualnych konfliktów. Zmiana stanowiska pozwanego, co do miejsca jego zamieszkania spowodowana była zajściem w ciążę małżonki. Pozwany w okresie poprzedzającym spór zaczął mieć problemy finansowe i dążąc do ograniczenia wydatków chciał wprowadzić się

do domu zajmowanego przez powódkę, tym samym zajmując w nim dwa pokoje. Powódka reagowała złością na pomysł wprowadzenia się pozwanego z żoną i dzieckiem i nie wyrażała zgody na propozycję sprzedaży domu. Mimo, że pozwany postrzega matkę jako osobę konfliktową i rozchwianą emocjonalnie, jest gotów udzielić jej wszelkiej, niezbędnej pomocy oraz zadeklarował, że w przypadku sprzedaży nieruchomości – zapewni jej lokum.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów. Odnosząc się do dowodu z zeznań świadków, Sąd pominął zeznania W. G. i B. H. wskazując, że opierały się one na jednostronnych informacjach uzyskanych od powódki, w związku z czym nie stanowiły miarodajnych źródeł dowodowych. Sąd Okręgowy nie dał też wiary zeznaniom świadka D. I. w zakresie, w jakim wskazywała na przyczyny swojego i powódki konfliktu z pozwanym, uznając, że stały one w sprzeczności z resztą materiału dowodowego.

Sąd oddalił wniosek powódki o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości przyjmując, że taki dowód – wobec braku spełnienia niezbędnej dla odwołania darowizny przesłanki „rażącej niewdzięczności” – był nieprzydatny w sprawie.

Sąd I instancji – odwołując się do poglądów doktryny oraz orzecznictwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2009 r. III CSK 307/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 kwietnia 2016 r. I ACa 1836/15) – uznał dopuszczalność odwołania darowizny uczynionej umową o zniesienie współwłasności nieruchomości. Podejmując analizę stanu faktycznego pod kątem spełnienia przez powódkę przesłanek z art. 898 k.p.c., rozważył wypracowane na tym tle stanowisko judykatury i doszedł do wniosku, że powódka nie wykazała przesłanki „rażącej niewdzięczności” syna. Z zebranego materiału dowodowego wynikało, iż zarzewiem konfliktu między stronami było nie zachowanie pozwanego względem matki, lecz zachowanie córki D. wobec powódki, która mimo upływu kilku miesięcy od przyjazdu do Polski i okazanej jej pomocy przez pozwanego i jego żonę, nie podjęła pracy i nie łożyła na swoje utrzymanie, zajmując jednocześnie wraz z powódką dom należący do pozwanego i sprowadzając tam gości. W ocenie Sądu Okręgowego trudno w takiej sytuacji dziwić się zdenerwowaniu pozwanego, który obciążony spłatą kredytu zaciągniętego na remont domu, opłatami, rachunkami i kosztami utrzymania powódki, nie mógł liczyć w żadnym stopniu na partycypację w tych kosztach ze strony siostry mimo upływu czasu. Sytuacja finansowa pozwanego pogorszyła się, gdy jego żona zaszła w ciążę – a okazało się, że na skutek zachowania powódki i siostry pozwanego, wspólne zamieszkanie z matką nie jest możliwe.

Zdaniem Sądu I instancji jakkolwiek nie można pozytywnie oceniać rodzinnych kłótni i awantur, w których również pozwany brał udział, to w okolicznościach niniejszej sprawy brak podstaw do przypisywania mu złej woli lub chęci pokrzywdzenia powódki. Wręcz przeciwnie, przez szereg lat stosunki między stronami układały się poprawnie i gdyby nie zachowanie D. I., a następnie opowiedzenie się po jej stronie przez powódkę, relacje stron nadal układałyby się prawidłowo. Zdaniem Sądu to nie po stronie pozwanego leży przyczyna konfliktu stron – lecz po stronie powódki, która pozwalała sobie manipulować (przez córkę) i kreowała jedynie subiektywne poczucie pokrzywdzenia ze strony syna.

Sąd I instancji podkreślił również, że pojęcia „niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę zachowania” nie należy rozpatrywać w kategoriach niezgodności z jego oczekiwaniami, wolą i życzeniami. Stąd też nie można było uznać za uzasadnioną przyczynę odwołania darowizny zamiar pozwanego odnośnie sprzedaży domu czy też jego decyzję o odrębnym od powódki zamieszkaniu po wstąpieniu w związek małżeński.

Sąd jako wiarygodne ocenił deklaracje pozwanego, iż niezależnie od wyniku procesu oraz dalszego przebiegu spraw między stronami, nie zostawi matki bez opieki i pomocy.

O kosztach w sprawie Sąd postanowił na zasadzie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., natomiast, co do wysokości kosztów zastępstwa procesowego – zgodnie z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu rozstrzygnął na mocy § 8 pkt 7 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia

3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodziła się powódka, która wywiodła apelację podnosząc zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą przede wszystkim na przyjęciu, iż pozwany nie dopuścił się rażącej niewdzięczności oraz zarzut naruszenia prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c., art. 278 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. Kwestionowała poza tym rozstrzygnięcie o kosztach procesu obciążających ją w całości.

W oparciu o podniesione zarzuty domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz kosztów instancji odwoławczej. Wyraził też pogląd, iż w przedmiotowej sprawie nie mają zastosowania przepisy o darowiznie wobec czego argumenty apelacji oparte na tej podstawie należy uznać w całości za niezasadne.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki co do zasady nie mogła być uwzględniona. Jedynie postanowienie o kosztach podlegało korekcie.

Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym przedmiotową sprawę podzielił co do istoty sprawy ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjął je za własne, nie podzielił natomiast ostatecznych jego wniosków i ich argumentacji, opartych na tych ustaleniach, aczkolwiek własna ocena Sądu odwoławczego doprowadziła do tożsamego wyniku rozstrzygnięcia, tj. uznania powództwa jako nieuzasadnionego.

Powódka D. S. (1) jako podstawę faktyczną swojego żądania wskazywała zawartą w dniu 19 grudnia 2008 r. umowę darowizny oraz fakt jej odwołania w dniu 4 stycznia 2017 r. z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego – pozwanego D. S. (2).

Tymczasem jak wynika z akt sprawy i ustaleń faktycznych Sądu, strony tego procesu w dniu 19 grudnia 2008 r. zawarły w formie notarialnej umowę o nieodpłatny podział spadku – nieodpłatne zniesienie współwłasności nieruchomości na skutek, której pozwany uzyskał własność udziałów w wysokości 4/32 działek wchodzących w skład nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w obrębie L. Gmina S., o powierzchni łącznej 5,92 ha – bez spłat i dopłat na rzecz powódki.

W akcie tym poza powódką i pozwanym uczestniczyli również pozostali spadkobiercy M. S. w osobach D. S. (3), J. S., i W. G., nabywające na mocy tejże umowy i na tych samych zasadach, tj. bez spłat i dopłat dalsze udziały w spadkowej nieruchomości.

Nie ulegało zatem wątpliwości, iż to na skutek śmierci męża powódki, a ojca wszystkich uczestników czynności notarialnej, każdy z nich, w tym i pozwany wszedł w stosunek współwłasności. Wyjście ze współwłasności możliwe jest w drodze zniesienia współwłasności i może to mieć miejsce w drodze umowy zawartej przez współwłaścicieli w trybie pozasądowym, jak też na mocy orzeczenia sądu bądź ugody zawartej przed sądem. Zniesienie współwłasności możliwe jest też na wiele sposobów, przy czym nie mogą one pozostawać w sprzeczności z obowiązującymi przepisami bądź zasadami współżycia społecznego (art. 58 k.c.). Także w świetle obowiązującej zasady swobody umów możliwe jest zniesienie współwłasności bez obowiązku pobierania spłat czy dopłat, w sytuacji gdy udziały i wartości uzyskane przez współwłaścicieli w wyniku zniesienia współwłasności znacznie się różnią.

Przenosząc powyższe na grunt sprawy niniejszej, pozwany jako jeden ze współwłaścicieli nabył zgodnie z zapisem § 3 umowy z dnia 19 grudnia 2008 r. działki o łącznej powierzchni 5,92 ha w wyniku zgodnego nieodpłatnego działu

spadku i w drodze zniesienia współwłasności opisanej w § 1 tego aktu nieruchomości rolnej – bez żadnych spłat i dopłat.

Poszczególne udziały we współwłasności zostały nabyte przez współwłaścicieli – spadkobierców, w tym pozwanego w wyniku orzeczenia Sądu Rejonowego w Sokółce z dnia 19 września 2003 r. wydanego w sprawie I Ns 390/03 (§ 1 zapisu umowy z dnia 19 grudnia 2008 r.). Wyjście ze współwłasności w odniesieniu do części udziałów nabytych przez powódkę jako małżonkę spadkodawcy w istocie swej było obok działu spadku umową podziału majątku wspólnego jej i męża, niezależnie od tego jak ostatecznie umowę tę nazwano.

Zapis § 3 umowy notarialnej w ocenie Sądu Apelacyjnego bezsprzecznie dowodził nie tylko o zgodnym porozumieniu stron co do sposobu wyjścia ze współwłasności, której źródłem stała się śmierć ojca pozwanego i męża powódki, ale też w żaden sposób nie wskazywał na wolę zawiązania stosunku darowizny, mocą którego pozwany między innymi miał nabyć określoną nieruchomość w drodze nieodpłatnego przeniesienia przez współdziałalców, w tym przez powódkę swego majątku na jego rzecz czyli bezpłatnego świadczenia ich kosztem (art. 888 k.c.).

Zgodzić się należało zatem ze stanowiskiem pozwanego, prezentowanym w toku całego procesu sądowego, od momentu złożonego odpisu pozwu, iż zawartej między stronami umowy nie należy kwalifikować jako umowy darowizny, przeciwko też której to interpretacji przemawia art. 889 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego to – nie stanowią darowizny m.in. tego rodzaju przysporzenia gdy zobowiązanie do bezpłatnego świadczenia wynika z umowy uregulowanej innymi przepisami kodeksu.

Zważywszy na powyższe oraz okoliczności przedmiotowej sprawy, Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym tę konkretną sprawę uznał, iż dochodzone pozwem roszczenie nie może zostać uwzględnione jako niespełniające przesłanek wynikających z umowy darowizny i jej odwołania.

Mając na uwadze znane Sądowi orzekającemu stanowiska Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych prezentujące pogląd, iż umowa w przedmiocie zniesienia współwłasności nieruchomości może być kwalifikowana w określonych sytuacjach jako umowa darowizny i w związku z tym należy do niej stosować także przepisy o możliwości odwołania darowizny już wykonanej z powodu rażącej niewdzięczności, Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż takie stanowisko nie przekłada się automatycznie na każdą z umów o zniesienie współwłasności. W każdej podobnej sytuacji należy umowę tę kwalifikować przede wszystkim pod kątem jej essentialia negotii, a które to w niniejszej sprawie przy analizie zapisów § 2 i 3 dokonanej przez Sąd Apelacyjny, o których była mowa wcześniej, nie wskazywały na umowę darowizny. Także podobieństwo do umowy darowizny nie stanowiło o zasadności przyjętej przez Sąd Okręgowy podstawie faktycznej powództwa.

Oznaczało to, że Sąd I instancji mimo wadliwie zastosowanego prawa materialnego wydał ostatecznie rozstrzygnięcie oddalające powództwo jako odpowiadające stanowisku Sądu Apelacyjnego zaprezentowanemu na wstępie.

Zarzuty apelacji, które w istocie odnosiły się wyłącznie do ustaleń Sądu I instancji w zakresie przyjętej przesłanki rażącej niewdzięczności ze strony pozwanego jako obdarowanego, oczywiście traciły swoją skuteczność w związku z odmienną oceną prawną Sądu Apelacyjnego.

Niemniej nawet gdyby przyjąć za skarżącą, iż sporna umowa była darowizną to i tak zarzuty apelacji mające zdaniem Sądu II instancji wybitnie polemiczny charakter w odniesieniu do oceny zebranych dowodów, nie mogłyby odnieść pożądanego skutku, tj. podważyć prawidłowość i logiczność tej oceny, jak też słuszność stanowiska Sądu oddalającego wnioski dowodowe strony powodowej z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości.

Niezasadna zatem apelacja powódki co do istoty sporu podlegała oddaleniu na zasadzie art. 385 k.p.c.

Natomiast w odniesieniu do postanowienia o kosztach procesu Sąd Apelacyjny uznał za wskazane zastosowanie art. 102 k.p.c. i tym samym częściowo apelację uwzględnił, zmieniając postanowienie o kosztach (art. 386 § 1 k.p.c.).

W zaistniałym bez wątpienia sporze rodzinnym powódka miała prawo poszukiwać sposobów sądowego jego rozwiązania. Poza tym niewątpliwie należy do osób ubogich, mając za podstawę swego utrzymania rentę w wysokości 760 zł. Uzasadniało to częściowe tylko jej obciążenie kosztami na rzecz przeciwnika procesowego z racji przegranego sporu.

Postanowiono zatem jak w sentencji zgodnie z art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

(...)